

Ameryk. wojska lądowe zajęły pod osłonę silnego bombardowania z morza i powietrza dwie dalsze wyspy na archipelagu Admiralicji.-

Silna formacja morską 83A. zaatakowała bazę japon. położoną o 1200 mil ang. na póln. od archipelagu Carolinów. Brak jeszcze dalszych szczegółów, kometator radia bryt. podkreśla jednak niezwykłą śmiałość tego wyczynu floty, która zapuściła się tak daleko na wody npl., przedzierając się między licznymi wyspami, należącymi do Japonii.-

Naloty na Rabaul, gdzie atakowano m.in. kontrtorpedowiec japon., pierwszy, który od dłuższego czasu tam się pojawił.-

Birma: Kilka oddz. japon. przedarło się na 20 mil ang. wgłęb księstwa Manipur. Droga z Imfalu na połud. wschód została na dalszym odcinku oczyszczona od Japończyków.-

Głównodowodzący wojsk indyjskich gen. Auchinleck oświadczył przed indyjskim zgromadzeniem ustawodawczym, że obrona Imfalu jest silna i dzw. bryt. bynajmniej nie zamierza oddać go Japończykom.-

Zginął w wypadku lotn. dowódca bryt. oddz. spadochronowych, które ostatnio wylądowały na tyłach pozycji japon. w Birnie, gen. major Wingate.

Cała prasa bryt. poświęca mu dzisiaj gorące wspomnienia. Był to niezwykle okaz marzyciela i człowieka czynu w jednej osobie, człowieka jaknajdalej stojącego od wszelkiej rutyny i mającego za sobą pełną przygodę przeszłości. Rok temu prowadził on na czele tabylecznych oddz. partyzanckich akcję dywersyjną na tyłach japon., przedtym zaś jeszcze analogiczną akcję prowadził w Abisynii. Obecnie pobliż na Japończyków na ich własnym terenie, t.j. w dżungli przeznajętnie zastosowanie najnowszych środków techniki, jak radio i lotnictwo i równoczesne zespolenie tych metod ze specyficzną taktyką walk w dżungli.